

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 15 Lutego r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 6 lutego.

(Journal de St. Petersburg.)

Przez Ukaz pod d. 21 stycznia, wydany do Kapituły orderów, NAYJASNIEJSZY CESARZ JEGO-
mość raczył udarować ozdobą brylantowaną or-
deru s. *Anny* 2giej klasy, Radcę Stanu *Marini*
i Radcę Dworu *Brunowa*, a ozdobą tegoż orde-
ru i klasy, bez brylantów, Radcę Kollegialnego
Lewszina, wszystkich trzech z ministeryum spraw
zagranicznych, i zostających przy Panu Jenerał-
Gubernatorze prowincyy Nowo-Rossyyskich i Bes-
sarabii.

— Assesor kollegialny przy ministeryum
spraw zagranicznych, Hrabia *Tolstoy*, został po-
sunięty do rangi Radcy Dworu.

— Rząd dozwolił zaprowadzić dwa jarmar-
ki w Symferopolu, z których jeden odbywać się
będzie d. 25 kwietnia, a drugi 1 października.
Jarmarki te podadzą łatwą sposobność zamienia-
nia produktów gubernii głębszych, na płody Kry-
mu. Chociaż miasto Symferopol nie ma kramów
jarmarkowych, lecz ma za to wielkie place pu-
bliczne, z których jeden otoczony jest *Chanami*
czyli *Karatwanserajami*, gdzie kupcy, mogą zna-
leźć magazyny na swoje towary, a dla siebie, po-
mieszkania. Władze miejscowe, są obowiązane
ułatwiać im, ile można, we wszystkiemi. Czas prze-
znaczony na jarmarki, jest naydogodniejszym w
Krymie; przy końcu kwietnia, panuje już tam nay-
łagodniejsza temperatura, a na początku paździer-
nika, tak jeszcze tam bywa ciepło, jak w innych
guberniach głębszych, na wiosnę; drogi też w o-
bu tych epokach naylepsze.

— W ciągu żeglugi 1827 r. weszło do por-
tu Taganrogskiego 308 okrętów, a z tych 174 z ba-
lastem, wyszło zaś 313 okrętów, z towarami. Po-
między cenniejszymi artykułami przywozu, liczy
się: oliwa (59,128 pudów), winne grona korynt-
skie (89,202 pud.), orzechy (50,345) i t. d., a mię-
dzy artykułami wywozowemi: zboże (314,662 cze-
twierci), suchary (9,640 pudów), skóry surowe i
wyprawne (9,913 pud.), żelazo (302,812 pud.), po-
wrozy (28,216 pud.) i t. d. Cło na komorze Ta-
ganrogskiej pobierane czyniło:

w 1822 r.	1,185,587 rub.	13½ kop.
— 1823 —	1,329,846 —	8½ —
— 1824 —	1,076,249 —	58½ —
— 1825 —	1,276,991 —	44½ —
— 1826 —	2,065,184 —	56 —
— 1827 —	2,170,418 —	89½ —

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 21 lutego.

(z Gazety Warszawskiej).

Na Konsystorzu tajnym odprawionym w Wa-
tykanie d. 23 stycznia, promował Oyciec s. na
Arcy-Biskupstwo warszawskie, JW. JX. *Jana Pa-
wła Woronicza*, dotychczasowego Biskupa Kra-
kowskiego, i raczył go palliusem zaszczyścić.

(z Kurjera Warszawskiego).

Częste teraz bywają doniesienia o śmiałym
przedsięwzięciu kopania drogi pod rzeką *Tamizą*
w Londynie. Nasz rodak, ukończywszy nauki w

uniwersytecie Warszawskim; zwiedziwszy za gra-
nicą wiele zakładów naukowych; i będący przez
czas niejaki w Londynie, ma zamiar podać plan
robienia podobnej drogi pod *Wistą* między *War-
szawą*, a *Pragą*: przekonał się bowiem, że grunt
tutejszy dogodniejszy będzie nierównie, do
uskutecznienia tego przedsięwzięcia, niż pod
Tamizą.

JP. Karol *Lipiński* wczora opuścił *Warsza-
wę*, wracając do *Lwowa*. Prócz 5ciu koncertów,
danych w teatrze narodowym, zachwycił swym ta-
lentem znawców; zebranych w wielu znakomitych
domach tutejszej stolicy. Resursa kupiecka na
pamiątkę, udarowała go złotą tabakierą ze stoso-
wnym napisem, a lubownicy muzyki mieszkający
w *Warszawie*, ponawiają życzenie rychłego powró-
tu tego utalentowanego Artysty.

A N G L I A.

Londyn dnia 29 stycznia.

(Journal de St. Petersburg.)

Izba niższa. Posiedzenie d. 29 stycznia. P.
Jenkinson wotował za adresem podziękowania.
Mówił z głębokiem uczuciem o szanownym swym
bracie, Hrabu *Liverpool*, który oświadcza nay-
wyższe interessowanie się o pomyślność narodu,
byleby mu tylko stan zdrowia dozwolił. Rozwo-
dził się z żałami nad stratą P. *Canning*, człowieka
obdarzonego nadzwyczajnymi talentami, i pocią-
gającą wymową, którego znał ze stosunków da-
wniejszych, a którego śmierć wielką przyniosła
stratę dla kraju. Nie mógł się on wstrzymać od
robienia tych obserwacyi. Nowe listy elekcy-
ne okazały, z jakich się osób składa rząd nowy,
który, jego zdaniem, może zasługiwać na zaufa-
nie narodu. Z naywiększym ukontentowaniem
przyszło mu objąć, że szanowny jego krewny,
potwierdza środki, przedsięwzięte w administra-
cyi interessów publicznych; wszakże tylko wła-
snem uczuciem powodowany został do zakomu-
nikowania tego. Jego zdaniem, wszyscy członko-
wie będą stosowni, że potrzeba czekać złożenia
dokumentów, obiecanych przez Króla Jmci, zwa-
szcza względem bitwy Nawaryńskiej. Adress po-
dziękowania, który P. *Jenkinson* proponuje, nie
obowiązuje izby do żadnej decyzji, gdyż nie
chciałby dać powodu do rozpraw w tej chwili.
Interessa Portugalii same za sobą mówią; wiado-
mość, że woyska mogą bydź odwołane, jest po-
cieszającą. Raduje się P. *Jenkinson*, z pożądanego
stanu naszych finansów; dochody nasze żadnym
nie ulegną ściśnieniom. Pragnie wszelkiemi siłami
utrzymać sprawę rolnictwa; lecz razem domaga
się środków, ku wspieraniu handlu na równi z ro-
lnictwem. Rozważył on, jak nayściśley, te przed-
mioty, i podobne środki zdeją mu się bydź nie-
odbitemi. Powtarza znowu, że administracyą te-
rażniejszą uważa za godną ufności narodu, i zdol-
ną sprawić mu wiele dobrego.

P. R. *Grant* popiera wniosek P. *Jenkinso-
na*. Wstrzymywał się on od roztrząsania wszyst-
kich punktów mowy z tronu, dla nieobecności
wielu członków rządu, którzyby zaspakajające dać
mogli objaśnienia. Ma nadzieję, że członkowie ad-
ministracyi, gotowi są wyłożyć i bronić środków,
których się jeli; a razem usprawiedliwić swoje

pretensye do zaufania narodu. Co się tycze wypadków zewnętrznych, zdaje mu się, że te były nienechane, lecz że izba lepiej będzie mogła sądzić o nich, kiedy dokumenta o tém, będą jey złożone. Chociaż lękano się o nasze wyprawy, mowa jednak Królewska dała w tej mierze zaspokajającą odpowiedź. Jakiegokolwiek nieporozumienia zachodzić mogły pomiędzy członkami nowego ministerium a P. Canning, wszyscy atoli zarówno pragną ustalenia w Portugalii rządu, któryby jey nadał instytucye, stosowne do naszych, i zaręczył przyszłą jey pomyślność. Sądzi on tak, jak i P. Jenkinson, że aby do sądzenia o wypadkach, zasłanych w Grecyi, potrzeba czekać zdania sprawy izbie, ze szczegółów ostatnich negocyacyi, jako też tego, co poprzedziło i nastąpiło po bitwie Nawarińskiej. Z resztą nie zdaje mu się, aby już czas nadszedł roztrząsania kwestyi, o wtrącaniu się jednego lub wielu Mocarstw do spraw jakiego innego, i sądzi, że izba winna zachować tém więcej ostrożności w tej rozprawie, iż mowa z Tronu, każe się spodziewać, że wszystko będzie mogło przyysć do porządku, bez uyrzenia się w konieczności użycia środków ostatecznych.

P. Brougham mniema, że P. Grant dobrzeby uczynił, gdyby sam tylko przyjął środek proponowany przezeń przyzwoitości, względem niewchodzenia w niektóre kwestye póty, póki wszyscy ministrowie swych krzesel nie zajmą. Jakkolwiek nie może patrzeć z pociechą, na sposób całkiem wojskowy, jakim się stanowi administracya z Xięciem Wellingtonem w izbie parów, a ministrem wojny w izbie niższej; jakkolwiek nie może pominąć milczeniem, nagany z Tronu, za bitwę Nawarińską, ani też bez rozpaczysłuchać, jak mówią, o dawnym naszym i wiernym sprzymierzeńcu, Cesarzu Tureckim, spodziewa się jednak, że te wyrażenia, nie są znakiem powrotu do owego naganego systematu polityki zagranicznej, który uważano już za zniszczony przez systemat mędrszy, więcej ludzki, bardziej liberalny i prawdziwie angielski, a którego przyjęcie, należy się wpływowi geniuszu P. Canning. Pochwalając adres, P. Brougham odmawia pochwały ustępowi o bitwie Nawarińskiej, i oświadcza się przeciwko temu, w imieniu Izby, jakoteż w imieniu całego kraju. Lord Althorp protestuje się także przeciwko tej części mowy.

Lord Palmerston usprawiedliwia Xięcia Wellingtona z zarzutu, uczynionego mu przez P. Brougham, z przyczyny połączenia dostojności cywilnych z wojskowemi, i utrzymuje, że mowa z tronu, nie potępia ani bitwy Nawarińskiej, ani admirała Codringtona.

Lord J. Russel powiada, że głównym punktem, dla utworzenia sobie opinii, względem składu politycznego nowej administracyi, jest postępowanie, jakiego się będzie trzymała względem Irlandyi. Tym bardziej popiera tę okoliczność, że w mowie Królewskiej, ani słowa nie wzmiankowano o tym kraju. Protestuje się on przeciwko temu opuszczeniu, i oświadcza, że rząd, któryby zamierzał trzymać się względem Irlandyi systematu, jakim szanowny członek, teraz sekretarz skarbu, nam zagrażał, nigdy nie zjedna jego kreski.

Adres został odczytany i jednomyślnie przyjęty.

Na wniosek lorda Palmerston, izba jest odwołaną do następnego czwartku.

Posiedzenie 31 stycznia. P. Jenkinson złożył raport o adreście, a wielu deputowanych mówiło o mowie Królewskiej. Lord Palmerston, w odpowiedzi na te uwagi, wyrzekł znowu, że wyraz *złowrogie* nie stosował się do postępowania P. Codringtona. Szanowny Lord przydał, że rozprawa mogłaby zaszkodzić układowi, teraz się odbywającemu. Mówił potem o Irlandyi, i uczynił izbie uwagę, że P. Lamb, pozostaje na swém miejscu, jako sekretarz w sprawach Irlandzkich, i że to dowodzi, iż rząd nie życzy sobie jątrzyć katolików. Szanowny Lord oświadcza, że i na chwilę niepozostałby w gabinecie, gdyby pomyślał lub też wiedział, że wpływ rządu będzie u-

żyty na szkodenie sprawie katolików. Oświadcza owszem, że ministerium jest wstanie neutralności zupełnej, pod względem interesu katolików. — W izbie parów nie ważnego nie zaszło.

Londyn dnia 31 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta Dworska tutejsza donosi urzędownie o mianowaniu Vice-Hrabiego Beresfort Jenerałem artyleryi.

Co się tycze naczelnego dowództwa wojska (pisze Gazeta *Goniec*) nie jeszcze dokładnego w tej mierze nie wiemy; to tylko pewna, iż Xiążę Wellington złożył takowe dowództwo. Wątpią teraz o mianowaniu kommissyi, któreby wspomniane dowództwo poruczyć miało.

Słychać o poróżnieniu między możnem stronictwem Londsdaile i Lowther a Xięciem Wellingtonem, z powodu mianowania Pana Lambton Parzem z tytułem Lorda Durham.

Jest rzeczą godną uwagi, iż niektórzy terazniejsi ministrowie byli najpierwiew głównymi sekretarzami w Irlandyi; Xiążę Wellington piastował ten urząd jako Pan Arthur Wellesley w roku 1805 i 1806; podobnież PP. Peel, Grant i Goulburn.

Gazeta *Times* zapewnia, iż Turkom wyznaczony będzie nowy termin do zdecydowania się, i że w ciągu tego czasu żadne kroki nieprzyjacielskie nie będą przedsięwzięte.

Niektórzy naysznakomitsi kupcy handlujący zbożem, rozgłaszają, iż zapas zboża tak w Anglii, jako też w północnej Europie, jest bardzo mały, i że łatwo może się dać czuć niedostatek jego przed zniwami.

Sądzą, iż 7 Ministrów będzie sprzyjało nadaniu swobód Katolikom, a 6 będzie przeciwnych. Pierwszymi są Hrabia: Dudley, Lordowie: Melville, Aberdeen, Ellenborough i Palmerston; PP. Huskisson i Grant. Ministrowie: Wellington, Peel, Herries, Lyndhurst, Bathurst i Goulbourn; wymienieni są jako przeciwnicy tego stanowienia.

— Dnia 1 lutego. —

Mówiono, iż rząd Angielski pośle wkrótce Konsulów do Grecyi, pogłoska ta jednak nie potwierdza się. Anglia nie pierwej uzna niepodległość Grecyi, aż Turcyja dosyć czasu mieć będzie do namysłu, czy panowanie jey w Grecyi jest dla niej samej pożyteczne lub szkodliwe. Stosunki Anglii z Turcyją są teraz bardzo trudne; a słychać, iż Xiążę Wellington mówił o nich z wielkim zapałem.

Tutejsza Gazeta *Times*, mówiąc o potrzebie poprawy ustaw dotąd istnących, opisuje między innemi Sądy Angielskie w ten sposób: „Nawet w dawnych Sądach Londyńskich, którym naysławniej można przyganiać, nie mają Sędziowie dosyć czasu i spoczynku do namysłu. Często się zdarza, iż zatrudnieni Sędziowie na posiedzeniu usypiają; a raz jednego zdarzyło się, iż Prezes żądał powtórnej indagacyi, ponieważ jeden z Sędziów w roku pierwszego śledztwa, snem się pokrzepiał. Podobne przypadki są jeszcze w Londynie mniej częste, albowiem gorliwość Adwokatów i Gazeciarzy utrzymuje tam czuność Sędziów, ale na prowincyi dokuczają sen Sędziom nierównie mocniej.“

List z Buenos Ayres pod d. 12 września wyraża: „Nie można myśleć o pokoju z Brezylją. Eskadra Brezyljska spaliła jeden okręt w tutejszym porcie, i Admirał nieprzyjacielski Norton chce jak najbardziej zbliżyć się do miasta naszego, spodziewać się wypadu wkrótce stanowczey bitwy między obu eskadrami. Fregata północno-Amerykańska zawinęła tu z *Monte-Video*, chociaż Admirał nieprzyjacielski nie chciał jey z początku przepuścić.“

Listy z Santa Fe de Bogota pisane dnia 22 listopada donoszą, iż miasto to zostało dotknięte okropnem trzęsieniem ziemi, które kościoły i wiele domów zniszczyło lub bardzo uszkodziło. Dom, w którym mieszka Bolívar, nie jest wcale uszkodzonym.

P. de Vatiménail, radca stanu i jenerałny adwokat w sądzie kassacyynym, mianowany został wielkim mistrzem uniwersytetu Paryżskiego, ministrem stanu, i członkiem rady Ministrów.

— Arcybiskup Paryżki ogłosił, pod d. 29 stycznia, mandat względem otwarcia posiedzeń izb. D. 4, w wigilią otwarcia, będzie odprawiona w kościele Panny Maryi, msza o Duchu ś.

— Dziekanem co do wieku, mającym zająć krzesło w izbie deputowanych, jest P. Rollier de Fou-gères, kapitan inżynierji za czasów rewolucyi; należał on do rady dawnych i pięciuset.

— Zawczora d. 2 wszyscy ci deputowani, którzy już przybyli do Paryża, zgromadzili się w miejscu zwyczajnem swoich posiedzeń. Zgromadzenie było liczne, bo przeszło ze 300 członków złożone. Prezydent najstarszy wiekiem zagał posiedzenie, odczytał on dwa listy wielkiego mistrza obrzędów Francyi, donoszące, że J. K. M. z polecenia uyrzy wielką deputacją izby, witającą go, w dniu mszy o Duchu ś. w kościele Panny Maryi, jako też w dniu posiedzenia Królewskiego w Luwrze. W drugim liście wielki mistrz, przesyła pewną liczbę biletów do trybun, na obrząd w kościele Panny Maryi, i na posiedzenie Królewskie. Bilety losami rozdane zostały pomiędzy członków obecnych. Wyciągniono potem 20 imion członków, którzy z biorem tymczasowem, składać będą wielką deputacją. Zgromadzenie ukończyło się odczytaniem ceremonijału, który będzie zachowany w poniedziałek i we wtorek.

— Goniec, który tu przywiózł mowę, mianą na otwarciu Parlamentu angielskiego, odbył w przeciągu 27 godzin podróż z Londynu do Paryża.

— Hr. Faucigny Lucinge, adjutant Xiążęcia Bordeaux, podał do Króla prośbę, w której dowodzi, że tytuł Xięcia Lucinge, którego początek zasięga czasów nadania dyplomu Cesarzskiego w r. 1170, dla jego rodziny, przez Cesarza Fryderyka Rudo-brodego, aby służył dla potomków płci męskiej, z pokolenia do pokolenia, porządkiem pierwszeństwa, dostał się mu po następstwie wygaśnięciu wszystkich gałęzi poprzedzających tę, której on jest głową. Uprasza więc, aby skutkiem tego wygaśnięcia, otrzymał potwierdzenie rzeczzonego tytułu. Na zasadzie doniesienia kommissyi, mianowanej ad hoc, dla sprawdzenia dokumentów historycznych i genealogicznych tej reklamacyi; Król Jmć, przez rozkaz d. 27 b. m. uznał prawość transmissyi tytułu Xięcia Lucinge, na gałąź Faucigny, która zamieszkała we Francyi za panowania Henryka IV, i pozwolił Hr. Faucigny-Lucinge, adjutantowi Xiążęcia Bordeaux, który jest dziś jej głową, używać tego tytułu.

— Jednomyslnie głoszą, że niezawodnie oboz rozłożony będzie znówu tego roku pod Saint-Omer; że będzie się składał ze 20,000 ludzi, i że zamiast namiotów, porobią budy podobne prawie do tych, jakie były w dawnym obozie Bulon-skim.

— Na posiedzeniu d. 28 stycznia akademii nauk czytano list, datowany z Buenos-Ayres, w styczniu 1827, a adressowany do P. Delessert. Donoszą w nim, że sławny botanik, P. de Bompland, będąc ciągle więzionem w Paragaju, nie zostaje w tak smutnem położeniu, jak sobie powszechnie wnoszą. Uznając niepodobieństwo powrócenia do Europy, póki Dr. Francia żyć będzie, zaczął uprawiać ziemię, i znaczny sobie zrobił majątek; oprócz posiadłości, w której mieszka, a która doń należy, ma jeszcze inną bardzo wielkiej wartości.

— Donoszą z Alexandrii, pod d. 14 grudnia, że skutkiem deklaracyi, uczynionej konsulem zagranicznym przez Wice-Króla, aby się nie lękali o poddanych swoich rządów, w razie nawet zerwania z Portą, żaden Europejczyk nie myśli wy-nosić się z Egiptu. Finanse Wice-Króla są w opłakanym stanie, i niepodobna sobie wyobrazić niedostatku pieniędzy, jakiego teraz doznają w Egipcie.

Król Jmć przed wyjazdem swoim z Compiegne, gdzie przez dwa dni przy piękney pogodzie znajdował się na łowach, kazał rozdać 1000 franków łamecznym ubogim.

Niektóre Dzienniki tutejsze zapewniają, iż Hrabia Chabrol ponowił prośbę o uwolnienie od urzędu Ministra morskiego, i że na onegdajszey Radzie Ministrów proponowano ten urząd Hrabie-mu de la Bourdonnaye, który miał go przyjąć pod pewnemi warunkami.

Słychać, iż na Radzie Ministrów dnia 30 z. m. panowało niejake rozdwojenie zdań względem pewney ważney myśli w mowie, którą Król Jmć ma zagać obrady izb; jedni Ministrowie chcieli ową myśl umieścić, a inni uważali ją za mniej potrzebną. Po trzy godzinney naradzie rozjechali się Ministrowie nie w tej mierze nie postanowwszy, a wypadek ten był zapewne powodem do pogłoski, iż Wielki Kanclerz i Minister skarbu chcą złożyć urząd.

— Dnia 6 —

Dnia 4 b. m. o godzinie w pół do 12 przed południem udał się Król Jmć, w towarzystwie rodziny swojej z całą uroczystością do Kościoła Najświętszej Panny, na wystuchanie Mszy ś. do Duchu ś. Arcy-Biskup na czele Duchowieństwa przyjął Monarchę u drzwi kościelnych, a następnie sam odprawił Mszę ś. Po prawey stronie siedzieli Parowie, po lewey Deputowani. O godzinie 2giey wrócił Król Jmć do zamku. Nazajutrz zagał Monarcha tegoroczne posiedzenia Izby. Poprzedzony Ministrami, Wielkimi Dygnitarzami, Xiążętami Orleanu, Chartres i Delfinem, wśród hukn dział udał się o w pół do 1wszej do Luwru, gdzie w salonie przyległym sali posiedzeń, został przyjęty od Deputacyi 12 Parów, pod przewodnictwem Kanclerza Francyi, i Deputacyi 20 członków Izby Deputowanych. Pomówiwszy nieco Król Jmć z kilku Deputowanymi udał się do sali posiedzeń, zasiadł na Tronie, mając i po prawey stronie Delfina i Xięcia Chartres, a po lewey Xięcia Orleanu i nieco daley Kanclerza. Na stopniach Tronu znajdowali się Ministrowie Sekretarze Stanu, Ministrowie Stanu, Marszałkowie, urzędnicy wezwani w szczególności przez Króla Jmci, zaszczy-ceni wielkiem Krzyżem i Kommandorskim orde-m ś. Ludwika i Legii honorowej, nakoniec 6 Radców Stanu i tyluż Referendarzy. Parowie stali naprzeciw Trónu po i lewey jego stronie. Xiężna rodziny Królewskiej, oraz Xiążę Bordeaux, ubra-ny w mundur półkownika swego półku kirysse-rybnie, przypatrywali się tej uroczystości w osobney trybunie. Monarcha wezwawszy Parów, aby usie-dli, i przez Kanclerza dozwoiliwszy toż samo u-czynić Deputowanym, miał następującą mowę:

„Mości Panowie! Zawsze z jednakowem zado-woleniem widzę was zgromadzonych około Tronu mojego, i przychodzę dla uwiadomienia was o stanie Francyi. Stosunki moje z Mocarstwami Euro-pejskimi są ciągle przyjacielskie i zaspokaja-jące. Same tylko interesa wschodnie wy-stawiają niejake trudności: lecz traktat, który z Cesarzem Rossyyskim i Królem Angielskim pod-pisałem, położył zasadę uspokojenia Grecyi, i mam przyczynę spodziewać się, iż usiłowania sprzymie-rzeńców moich, oraz moje, pokonają opór Porty Ot-tomańskiej bez użycia siły. — Nieprzewidziana bitwa Nawaryńska była razem sposobnością do sta-wy dla oręża naszego, i najsławniejszym dowo-dem zgodności trzech bander. — Półwysep był długo dla nas przyczyną ofiar; tymczasem zbli-żają się one do swego celu. Hiszpania uspokoi-na na granicach swoich, zajmuje się wytrwa-le staraniem przytłumienia żałosnego zarodu roz-terek obywatelskich w swoim kraju; wszystko zapowiada mi, iż, porozumiewszy się z Królem, krewnym moim, będę mógł wkrótce powrócić żołnierzy moich swej oyczyźnie, i ludom moim sprawić ulgę od uciążliwego ciężaru. — Ścisłe zamknięcie, które ma się skończyć tego dnia, kie-dy otrzymam należne mi zadosyć uczynienie, jest ukaraniem Algieru, trzyma go na wodzy, i za-“

stańa handel Francuzki. — Na odleglejszych morzach i pod niepewną władzą nowo powstałych rządów, bandera nasza była wystawioną na niejaki napady; lecz kazałem żądać sprawiedliwego za to wynagrodzenia, i razem przepisałem środki, które nadal majątek poddanych moich od wszelkiej szkody ochronią. — Gdy tym sposobem, Mości Panowie, mogę z zadowoleniem spoglądać na zewnętrzne okoliczności, stan wewnętrzny Królestwa mego wystawia mirównieź powody pewności. — Uyrzycie z pism urzędowych, które wam podane będą, iż jeśli dochód z rozmaitych podatków nieco się zmniejszył, źródła jednak bogactwa narodowego nie doznały najmniejszej trwałej odmiany. Nadzwyczajne okoliczności zrzędziły powiększenie wydatków, o których opędzenie potrzeba będzie się starać. Rozkazałem Ministrom moim, aby wam zdali rachunek; i zaleciłem im, aby ścisłą i przyzwoitą oszczędność mieli zawsze przed oczyma. Wezwałem syna mego do pośrednictwa w rozdawaniu wyższych stopni wojskowych. Wojsko uzna w tym nowym przeznaczeniu najspewniejszy dowód życzliwości mojej dla siebie. Ciągłe rozwijanie się handlu i przemysłu, które stanowią sławę spokojnych krajów, powiększyło ich potrzeby i wymaga rozciąglejszego odbytu. Wolą moją było, aby Minister dla ich dobra mianowany, otrzymał szczególne zlecenie przedstawiania mi wszystkiego, co by mogło ułatwiać wzrastającą ich czynność. Jakkolwiek ścisłym jest związek, w jakim religia i wychowanie ludzi zostawia z sobą powinny, zdawało mi się jednak, iż publiczna oświata i sprawy duchowne, wymagały osobnej administracji, i dla tego postanowiłem je rozłączyć. Mając zamiar coraz bardziej utwierdzać w krajach moich ustawę konstytucyjną, nadaną przez brata mego, którą przysięgłem utrzymać, czuwać będę, aby z mądrością i dojrzałą rozważą starano się pogodzić z nią prawodawstwo nasze. Kilka ważnych pytań dotyczących się administracji publicznej, podano troskliwości mojej. Przekonany, iż prawdziwa siła Tronów przy opiece Boskiej zależy na zachowaniu praw, kazałem, aby te pytania gruntownie zgłębiono, i aby rozpoznanie ich wykazało jasnie prawdę, tę pierwszą potrzebę Monarchów i narodów. Mości Panowie! Szczęśliwość Francji jest przedmiotem wszystkich moich życzeń i myśli. Dla zapewnienia jej, potrafię utrzymać mocną i opiekuńczą władzę, która się koronie mojej należy. Polegam także, Mości Panowie, polegam bardzo na pomocy waszego światła i na zgodności waszych uczuć. Gdy głos Króla waszego wzywa wszystkich dobrze myślących ludzi do jednności, może on więc znaleźć tylko serca, które są skłonne do słuchania go i odpowiedzenia.”

Po tej mowie przyjętej z okrzykami: *Niech żyje Król!* przeczytał Kanclerz zwyczajną rotę przysięgi dla Parów i Deputowanych, iż będą wiernymi Królowi, posłusznymi Konstytucji i prawom krajowym, oraz wszędzie postępować tak, jak dobremu i prawemu Parowi (Deputowanemu) przystoi. Gdy 73 obecnych Parów i 365 Deputowanych, wykonało tę przysięgę, Kanclerz ogłosił rozpoczęcie posiedzeń, i wezwał obie Izby, aby nazajutrz zebrały się we właściwych salach, i zajęły się swojemi czynnościami. O trzy kwadranse na 2gą powtórne wystąpiły działowe ogłosiły powrót Króla Jmci do zamku.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 3 lutego.

(Z Gazety Warszawskiej).

Wszystkie wiadomości (pisze Dziennik Frankfurtki) odbierane z różnych portów Włoskich, wzbudzają obawę wojny z Turcyą, chociaż Mocarstwa sprzymierzone usiłują utrzymać pokój. Listy ze Włoch donoszą, iż kupcy Angielscy tak

w *Stambule*, jakoteż w *Smyrnie*, sprzedają tanią towary swoje i sposobią się do wyjazdu.

Słychać, iż rząd Austriacki ma zaciągnąć pożyczkę 30 milionów złotych Ryńskich.

Na seymie Bawarskim rozprawiano między innemi nad tem, czy Xięża powinni być uważani za urzędników publicznych? Baron *Closen* wyraził się w tej mierze w taki sposób: „Zrównanie sług kościoła z klaszą sług publicznych, byłoby przeciwnie naturze rzeczy, publicznemu i prawnie sankcyonowanemu sposobowi mówienia. Kościół i Rząd są z natury i celu swojego wcale różne społeczności; Kościół zajmuje się sumieniem człowieka, Rząd jego czynami; Kościół cnotą, Rząd prawem; Kościół niebem, Rząd ziemią; Kościół wiarą, Rząd postępowaniem, a w niektórych krajach, szczególnie Amerykańskich, nie wie Rząd wcale o religijnych stosunkach obywateli.”

P O R T U G A L I J A.

Lisbona dnia 20 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej).

Na wielkim rynku stawiają namiot, pod którym Infant *Don Miguel* wysiadłszy z okrętu ma być przyjęty. Pod tymże namiotem przyjmowano także oycę jego *Jana VI.*, gdy wrócił z Brazylii. Władze krajowe przysposobiają wielkie uroczystości.

Na sessyi Izby Deputowanych dnia 16 b. m. Prezes doniósł, iż deputacya izby podała adres podziękowania Królowie Rejentce zamowę z tronu Rejentka odpowiedziała: „W adresie tym uznaję gorliwość Deputowanych Portugalskich. Usiłowania ich dla dobra powszechnego, będą miały najlepszy skutek.” Na sessyi tejże Izby d. 18 b. m. podano projekt do prawa względem podzielenia Portugalii na 14 prowincyi, których ma być 7 w Europie, 2 na wyspach morza Atlantycznego, 3 w Afryce i 2 w Azji.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 20 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dziś nadeszła tu wiadomość o odmianie Ministrów angielskich. Sprawiała ona mocne wrażenie.

Minister skarbu zalecił Panu *Echeverra*, płatnikowi wojskowemu, aby pieniędzy w swojej kassie używał na potrzeby wojska czynnego, i pod surową karą nie dawał ich officerom mającym urlop nieograniczony.

Słychać o powiększeniu wojska naszego.

Barcellona dnia 15 stycznia.

Nie dawno posłano przeszło 2000 żołnierzy z rozmaitych miejsc do okolic górzystych. Jenerał *Manso*, który od 6 tygodni był nieczynny, wyszedł na czele oddziału wojska. Handlujący mułami zapewniają, iż bandy nadzwyczajnie wzrastają, a podług listów, prowincje Nawarra i Aragonia są w wielkiem zaburzeniu. Pan *Calomarde* radził Królowi Jmci oddalić wszystkich wyższych urzędników w Katalonii, lecz Monarcha nie na to nie odpowiedział. W Walencji uwięziono znowu wielu liberalistów.

— Dnia 21 —

Zdaje się, iż Królestwo Ichmość nie wróci przed kwietniem do tutejszej stolicy: albowiem stan rzeczy w Katalonii nie bierze pomyślnego obrótu. Na początku jednak przyszłego miesiąca mają przedsięwziąć podróż do *Saragossy*, a może i do *Pampeluny*. Kapituła w *Saragossie* wydała już znaczną sumę na wyporządzenie pałacu Arcybiskupiego, w którym Królestwo Ichmość mieszkać będą.

Hrabia *Ofalia* prosił o pozwolenie powrotu do *Madrytu*; lecz Minister kazał mu jeszcze niejaki czas pozostać w *Londynie*.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Litewskiego W. Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 15 Lutego r. 1828 Roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

2 Шавельскій Экономическій Комитетъ Пушей Сообщенія симъ вызываетъ желающихъ поставитъ къ работамъ Виндавскаго воднаго Сообщенія съ 15 марта по 1 октября сего года масперевыхъ для обжиганія извѣсни всего на одно дневной сложности 3175 человекъ, желающихъ благоволяющъ явитъ въ сей Комитетъ къ торгамъ 20, 21 и 22 февраля мѣсяца съ окончательною перепоржкою 24 числа того же февраля, съ благонадежными залогами; при чемъ предъявлено будетъ и кондыции на выше означенную работу. Секретарь Литинскій.

2 Szawelski Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi ninieyszém wzywa życzących dostawić do robot Windawskiej wodney komunikacyi od 15 marca do 1 października teraźn. roku maystrów dla wypalenia wapna, wogóle, w jednoludniowej proporcji, 3175 ludzi; życzący zechcą przybyć do tego Komitetu na targi 20, 21 i 22 lutego, a na ostateczny przetarg 24 dnia tegoż lutego, z dostatecznymi ewikcyami, przyczém objawione będą warunki na wyżey pomienioną robotę.

Sekretarz Litinski.

1. Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego podaje do publiczney wiadomości, że majątki do tegoż Uniwersytetu należące: Rubionka Łotyhol, s. Duch, Koziany, Gieranony i Dowgierdziszki wypuszczać się będą na czynsz wieczny przez publiczną licytację, która się odbywać będzie w terminach: pierwszym dnia 6, drugim 9 i trzecim 14 następującego marca: Warunki do kontraktów, Inwentarze i Mappy są do przeyrzenia w każdym czasie w Kancellaryi Uniwersyteckiej. Roku 1828 lutego 14 dnia.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu czasowej Expedycyi ogłasza się, iż dwa murowane domy adwokata Wincentego Nowickiego, w mieście Wilnie na Wileńskiej ulicy pod N. 713 i 714 położone, oddane na zabezpieczenie pożyczonego na nie za poręką Nowickiego przez żyda Arona Michelewicza Cwilinga, kapitału 450 ezer. zł. złotem i 4000 rub. assygn., ocenione 22,932 rub. 60 kop. ass., naznaczone przez Magistraturę Powszechnę Opieki na publiczną sprzedaż, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic; zatem życzący kupić pomienione domy, zechcą przybyć do teyże Magistratury. Dnia 10 lutego 1828 roku.

Sowiетник Dnitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stołu Konarzewski.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż okazawszy się z Sądu do nikogo nie należącym i niezapisanym nigdzie do re wizyjnych skasek, Wawrzyniec Juskiewicz, na mocy Imiennego Nay wyższego Ukazu 23 lutego 1823 roku Rządzącemu Senatowi danego, uznany przez Rząd niniejszy za włoczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie; w przypadku zaś jeśliby się ten Juskiewicz okazał do kogokolwiek należącym do poddaństwa, temu nicodeymuje się

prawa prosić o jego powrótce prawnym porządkiem.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Lubański.

Naczelnik Stołu Gubernialny Sekretarz Dybowski.

1 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla uzyskania liczący się na byłym dzierżawcy w Mińskiej Gubernii, Borysowskiego, Radoszkowskiego i Dokszyckiego trunkowego odkupu szlachciec Onufrym Brzozowski i na kompanię jego Grodzieńskim żydzie Mowszy Rozenfeldzie, niedoimki trunkowej, w bardzo znaczney summie, oddane na sprzedaż z publicznych targow różne zabudowania tego ostatniego, w mieście Grodzie na ulicy Kołtużańskiej pod N. 314 położone, jakoto: dom drewniany ze sklepem, i dwa drewniane domy z lodownią i dalszemi przybudowaniami, ocenione przez tutejszą mieyską Policję 817 rub. 65 kop. sr.; zatem życzący kupić takowe zabudowania, zechcą przybyć dla targow do tego Gubernialnego Rządu z gotowem pieniędzmi, na terminy: 1szy 29 lutego, 2gi 21 marca, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia w S. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 9 lutego 1828 r.

Sekretarz Tadenysz Afanasowicz.

Naczelnik Stołu Sobołewski.

1 Szlachecka Opieka Białostockiego i Sokołskiego Powiatow skutkiem Rezolucyi Zurnalney na dniu 26 stycznia roku idącego po raporcie Opiekuna nastaley, zawiadamia ninieyszym, iż przedawać będzie z publiczney licytacji w mieście Obwodowym Białymstoku w dniu 5 marca r. t. za gotowe pieniądze na rzecz nieletnich Szlegieliów majątek po ich oycu pozostały z brylantow, srebra, meblow, sprzętow różnych, bielizny i biblioteki składający się. Ktoby więc życzył nabycia sprzedawać się mających rzeczy, zechce w znacznym dniu przybyć do miasta Białegostoku. Sokołka dnia 28 stycznia 1828 roku.

Sędzia Łapiński.

Sekretarz Szemiott.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem Remmissyiny Sąd Główny Grodzień. 2. Departamentu w dniu 20 8bra 1827 roku fero wanym dla usatysfakcyonowania kredytorow zesłego Adama Bernarda i żyjącej żony jego Anny z Wołodkowiczow Obuchowiczow Sęstwa Ziemskich Mozyrskich przeznaczony, do majątności Burdykowszczyzny w Powiecie Nowogródzkim sytuowanej zebrany, ułatwił to wszystko cokolwiek do zaskutecznienia w pierwszym zjeździe poruczonem było; to jest: urządził Administracyą nad dobrami rozbiorowi ulegającymi, przeznaczył geometryczny wymiar onych i inwentaryę, uznał komportacye na W. Obuchowiczowej dziedzicze, jej córkach, W. Henryku Wołodkowiczu, i wszystkich kredytorach stawających i nie stawających, do spełnienia takowych komportacyow dnia 1 maja teraźniejszego roku w Kancellaryi Ziemskiej Nowogródzkiej pod winami sprzeciwienstwa obowiąz,

persystencyą złożyć się mających na komportacyą papierow przez sześć niedziel i w tym przeciągu czasu wzajemną komunikacyą onych za rewersami zastrzegł, niemniej władzę wypuszczenia w arędę dóbr administracyi uległych od dnia 11 apryla bieżącego roku celem uspokojenia należności Skarbowych, Duchownych i Massy Xieźniczki Stefanii Radziwiłłowny, przeznaczonym Administratorom jako to: JW. Mikołajowi Wolskiemu Chorażemu Pttu Nowogr., JW. Tadeuszowi Czeczottowi b. Prezydentowi Granicznemu tegoż pttu i Wincentemu Magnuszewskiemu Sędziemu Granicznemu Słuckiemu, a w razie usunięcia się któregośkolwiek z nich opiekunowi W. Sędziemy Obuchowiczowej, wspólnie lub poszczególnie wedle prawideł dekretu przepisanych działać mającym prawo, nadał, i na powtórny swój zjazd do majątku Burdykowszczyzny celem ostatecznego rozsądzenia całej konkursowej Sprawy dzień 27 julii bieżącego 1828 roku zakreślił. O czym wszystkimi stawające i niestawające, a względem massy konkursowej interessowane strony, przez niniejszą trzykrotnie w Gazetach Kuryera Litewskiego i Warszawskiej umieszczającą się Awizacyą zawiadamiając, do stanności przed sobą w wyrażonym powtórny terminie z dowodami i wszelką gotowością kredytorow zeszedłgo Adama Bernarda i żyjącej żony jego Anny z Wołodkowiczow Obuchowiczow Sęstwa Ziem. Mozyrskich, oraz z jakiegokolwiek względu do dóbr ich w Powiatach Nowogródzkim i Słuckim sytuowanych pretensorow, zeszedł Krystyny Korybskiej successorow, i wszystkie interessowane osoby, pod utratą ich należności, czyli pod Ammissyą w ostatecznym wyroku, na skutek polecenia Sądu Głównego zakreślić się mającą, wzywa i powołuje; że na przybycie wszystkich tych stron, tudzież na przyniesienie od ich objaśnień, nie dłużej oczekiwać będzie jak do dnia 20 augusta teraźniejszego roku, a w pomienionym dniu całą sprawę konkursową do ostatecznego rozbioru przedsięwznie, i Izbę swoją zamknie, ostrzega. Nakoniec iż do wypuszczenia w arędę destynowane zostały majątność Burdykowszczyzna z folwarkami, i majątność Ostaszyn w Nowogrodzkim, oraz majątek Nowydwor w Słuckim Powiatach leżące, życzącym wzięcia takowej arędy ogłasza. Działo się w Burdykowszczyźnie dnia 13 januaryi 1828 roku.

Prezydujący Exdywizor Antoni Jelec.

Wincenty Potubinski Exdywizor.

Tomasz Zoładz Pisarz Z. Mins. Exdyw.

Wincenty Janowski Regent Sądu Głównego Grodzień. i Exdywizorski.

C E N A N A S I O N

Ogrodowych, krajowych i zagranicznych w gatunkach najlepszych, znaydujących się do sprzedania w ogrodzie P. Umińskiego za Wileńską bramą, idąc do Zielonego mostu na siennym Rynku na przeciwko kościoła Sgo Jerzego, w Mieście Wilnie pod Nrem 853 położonym.

	Sr. kop.
Lewkonia francuzka letnia pasowa . . .	paczek 15
Reseda odorata	15
Pomidory do użycia potraw	15
Melissa dla pszczoł	łót 10
Melissa cytrata	15
Maczek szczególnie piękny w różnych kolorach	15
Kochlearya officinalis do apteki lekarskiej	łót 25

Mayranu	paczek 15
Bazyliki i cząbru ogrodowego	15
Ogórków inspektowych holenderskich długich	15
ditto angielskich białych	15
ditto francuzkich zielonych długich	15
ditto kardyszonow małych	10
ditto gruntowych	5
Melonow w pasy wielkich i francuzkich białych	po 15
ditto francuzkich de Pesnas rannych	20
ditto Melonow kandelupow rannych	15
Kawonow ukraińskich wielkich i francuzkich rannych	po 20
Kalafiorow holenderskich wielkich i cyprijskich rannych	po 30
Pimpinella i borago czyli ogurecznik do sałat	po 15
Sałaty żółte ranney inspektowej	łót 1 po 20
Sałaty francuzkiej nakrapianej	ditto 15
Sałaty hiszpańskiej wielkich głów przedniej	20
Sałaty cukrowej wielkich głów	po 20
Sałaty rasponki z pod śniegu używanej	20
Endywii głowiastej fryzowanej zielonej i białej	15
Redysy miesięcznej ranney różowej i białej	8
Redysy czerwonej i fioletowej przezroczystej	8
Redysy letniej czerwonej i białej długiej	4
Trybulki czyli korbela pachnącego do potraw	10
Cébuli hiszpańskiej czerwonej wielkiej	10
ditto . . . ditto żółtej	10
Płodzistu wielkiego	7
Porow zimowych wielkich i letnich	łót po 10
Salorow holenderskich wielkich	10
ditto francuzkich gładkich wielkich	12
Szpinaku holenderskiego wielkiego	łót 3
Szparagow holenderskich grubych	15
Burakow holenderskich czerwonych ćwikłowych	łót 5
ditto angielskich okrągłych ćwikłowych	łót 5
Marchwi pomarańczowej	łót 7
Galarepy fioletowej i białej wielkiej	łót 15
Kapusty białej holenderskiej wielkiej	12
ditto czerwonej na sałatę	10
ditto włoskiej fryzowanej safoyki	12
ditto brukselskiej	10
Brakwi żółtej angielskiej	10
ditto czerwonej	10
Jarmużu zielonego i fioletowego fryzowanego	10
Rzodkwi zimowej czarnej i białej	10
Rzepy gatunkow dwa	
Rzepa biała i czerwona wielka	łót . 1 . 5
Pietruszki tatarskiej grubey	łót 4
ditto cukrowej wielkiej	ditto . 4
Cykoryi ogrodowej grubey	ditto . 8
Fasolu białego tyczkowego wielkiego ditto	30
Grochu cukrowego strąca wielkiego ditto	30
Drzewko jasmu białym pachnącym.	

Drzewka fruktowe, jabłka, gruszki w różnych najlepszych gatunkach. Agrest angielski wielki we 4ch gatunkach, porzeczki holenderskie wielkie różowe i czerwone i białe przezroczyste; maliny amerykańskie wielkie żółte i czerwone, i orzechy tureckie. Winogrona. Róża centyfolia blade różowa i biała. Czarna centyfolia; róży miesięczne w różnych kolorach. Orzechy lanicera semper florens i caprifolium, i tartarica i inne rośliny kwiatowe zimną trwałe, i krzewy do wysadzenia kłombow i okrycia altan służące, oraz ziół kwiatowych i do użycia potrzebnych. Życzący nabyć za cenę pomierną w tymże ogrodzie każdego czasu dostaną.

Wolno drukować Policmeyer Chrzastowski.

2 Od Mohilewskiej Magistratury Powszechnej Opieki niniejszemu ogłasza się iż w niej przedawać się, będzie przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Obywateli Ignacego i Benedykta Jurjewych synow Surynow położony w Mohilewskiej gubernii w Mściławskim powiecie wsi Płatkawa 30, Werewni 8, Jermakowce 16, Stare-sioło 8, Tatarszczyzny 15 i przedane przez nich Podpółkownikowi Tymofiejowi

1. Żonę jego Wiktoryi Hernhrosom wsi Olizarowa 23 włościańskich dusz płci męskiej, zapisanych do ostatniej rewizyi, z urodzonymi po niej dziećmi, ze wszelką przynależnością, ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem, oceniony w 10-letniej proporcyi 18,248 rub.; życzący kupić ten majątek, zechcą przybyć do tej Magistratury do targow na terminy: 1szy 21, 2gi 24 i 3ci 28 maja t. z. Dnia 4 lutego 1828 roku.
Sekretarz Hołyński.

2. Od Mohilewskiej Magistratury Powszechnej Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany niemożomy majątek obywatelki Porucznikowej Heleny Fiedorowej Bielawskiej, położony w Mohilewskiej gubernii w Czajowskim powiecie, we wsi Wołożence 44, i Atrazia 87 włościan dusz płci męskiej, zapisanych do ostatniej rewizyi, z urodzonymi po niej dziećmi, ze wszelką przynależnością, ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem, oceniony w 10-letniej proporcyi 28554 rub. 10 kop., życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do tej Magistratury do targow na terminy: 1szy 21, 2gi 24, i 3ci 28 maja t. r. Dnia 4 lutego 1828 roku.
Sekretarz Hołyński.

3. Sąd Główny Wileński 2go Departamentu na skutek Ukazu Rządzącego Senatu dnia 15 7bra. przeszłego 1827 r. za N. 2581 danego, czyniąc należne wypełnienie Opinii Rady Państwa w dziele o majątkach po śmierci małoletnich dzieci zeszłego Marszałka Szawelskiego Antoniego Zukowskiego dnia 13 lipca 1826 r. Naywyżey potwierdzoney, tychże majątkow w Wileńskiej i Mohylewskiej Guberniach leżących, dwie części dla Johanny Bułharynowey i Kazimiry Bułharynowny, a trzecią dla nieletniego Antoniego Parczewskiego wskazał, dla wyrównania działu między sukcesorami Sądy Podkomorskie, tudzież osobne Akta właściwe w tem dziele naznaczył, termin rozpoczęcia takowych czynności w dniu 27 februaryi teraźniejszego 1828 r. zakreślił. Wszystkie długi realne z majątkow po Zukowskich w Wileńskiej i Mohylewskiej guberniach do opłacenia jeszcze pozostałe, w proporcycę sched między sukcesorami teraz oznaczonych, to jest: w dwóch częściach na Johannę Bułharynowę i Kazimirę Bułharynownę, a w części trzeciej na nieletniego Antoniego Parczewskiego rozdzielił, i względnie takowego podziału, rzeczonych sukcesorow do spłacenia antecessorskich długow zobowiązawszy, nieuspokojonym dotąd kredytorom, wolne dopomnienie się satysfakcyi porządkiem prawnym zastrzegł; równie też skarbowych i funduszowych należności opłatę z majątkow pod ewikcyę oddanych uznał, i w tém wzajemną repetycyę, oraz rozliczenie się między stronami zawarował. Gdy zaś Rada Państwa na przewodztwo dzieł, tak o rachunkach, jako też i we wszystkich innych przedmiotach do dóbr po Zukowskich odnoszących się, Departament niniejszy zadeterminowała; przeto Sąd Główny na rozprawę w zdarzyć się mogących kwestyach między wszystkiemi stronami do dzieła tego wpływającemi, Regestr taktowy w Sądzie swoim przeznaczył, oraz po wniesieniu z tegoż

Taktowego Regestru za Pozwami i Aktoatami którekolwiek kategorii, stosownie do Opinii Rady Państwa Naywyżey potwierdzoney rozpatrzyć, i w czém należeć będzie oblikwidacyę i satysfakcyę uczynić postanowił; o czém interesowane strony niniejszém zawiadamia.

Roku 1828 miesiąca februaryi 9 dnia.

Assesor Sądu Głó 2go Depar. Gasper Biliewicz.
Regent Choroszewski.

5. Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się; iż z przyczyny zasekwestrowania wszelkiego majątku i własności Grodzińskiego Wice-Gubernatora Rady Kollegialnego Konstantego Maksimowicza, usuniętego od tego obowiązku, z osadzeniem na obwachcie, z powodu okazania się w znaczney ilości roztrwonienia summ skarbowych, zostających pod jego zarządzeniem, za ewikcyę Rzeczywistego Rady Stanu Siemiena Tichanowicza Owczynnikowa 1813 roku daną i w Sanktpetersburskiej Cywilney Izbie zajawioną, majątek Kołpaki, w powiecie Grodzińskim położony, nim się odkryje istotny jego właściciel, oddano pod wiedzę Grodzińskiej Szlacheckiej Opieki, z zaleceniem, rozciągnięcia nad nim gospodarskiej administracyi, z zachowaniem ekonomicznego dochodu w zupełney całości. Tymczasem dla odkrycia sukcesorow do tego majątku Kołpaki, czynione były ze strony Rządu Gubernialnego stosowne rozporządzenia, na skutek których 2gi Departament tutejszego Głównego Sądu uwiadamia: iż wyżey pomieniony majątek Kołpaki Naymiłości wiey 1796 roku nadany był na wieczne i potomne władanie Rady Dworu Piotrowi Wasiljewa synowi Zamyckiemu, ten Zamycki testamentem dnia 7 stycznia 1799 roku oddał do rozrządzania Rady Stanu Siemienowi Tichonowiczowi Owczynnikowu, z tém, ażeby z dochodow tego majątku, krewnym i służącym tego Zamyckiego dawał wszelką jak można pomoc; zatem po śmierci Rady Stanu a potem Rzeczywistego Rady Stanu Owczynnikowa, albo sukcesorowie tego Owczynnikowa powinni złożyć dowody na prawo władania majątkiem Kołpakami, albo też krewni zmarłego Rady Dworu Piotra Wasiljewa Zamyckiego dowieść, że ten majątek do nich należy, z jakowemi dowodami zechcą się jawić do tego Rządu, na mocy ukazu 1767 kwietnia 4 dnia, zostający wewnątrz Rossyi w ciągu półroku, a za granicą będący w rok, od dnia pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach; po upłynieniu jakowego terminu, z tym majątkiem, w przypadku niejawienia się sukcesorow, albo też nieudowodnienia przez nich prawa na własność tego majątku, postąpiono będzie na ośnowie 7 punktu Instrukcyi Kancellaryi Konfiskacyi 1730 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.
Naczelnik Stołu Sobolewski.

3. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za Dekretem Remissyynym Sądu Głó 2 Dep. Gubr. Grodziń. w roku 1827 8bra 10 ogłoszonym, na usatysfakcyonowanie kredytorow JW. Jana Zakrzewskiego b. Prezydenta Gran. Lidz. przeznaczony, stosownie do tegoż Remissyynego Dekretu w dniu 7 idącego mca zjechałszy do majątku Chylczyc tegoż JW. Zakrzewskiego w
(3)

Lidzkim Pcie leżącego, administracyą nad tym-
 że majątkiem ustanowił, wymiar Komorniko-
 wi polecił, komportacye na debitorze, kredyto-
 rach i wszystkich do sprawy wchodzących oso-
 bach dnia 23 praesentium do Kancellaryi Ziem.
 Lidzkiej spełnić się powinna przeznaczył, i dal-
 sze czynności pierwszemu Zjazdowi właściwe
 zaskuteczniejszy, Sądy swoje do dnia 15 ma-
 ja roku idącego odroczył. Ażeby tedy na ta-
 kowy termin wszyscy kredytorowie i preten-
 sorowie do majątku JW. Prezydenta Zakrze-
 wskiego dopominki czynić mogący, przed Są-
 dem niniejszym sami osobiście, lub przez pra-
 wnie umocowanych, z dopominkami i dowo-
 dami stawali, Sąd Podkomorsko Exdywizor-
 ski pod utratą pretensyji wszystkie interes-
 sowane osoby uwiadamia. Roku 1828 mca ja-
 nuaryi 10 dnia.

Wincenty Sieklucki Podkom. Ptu Lidz.
 Edward Adamowicz Sędzia Ziem. Lid. Ex.
 Zygmunt Szymkowski b. S. G. Lidz. Ex.
 Jan Szukiewicz Por. W. Pol. Reg. Ex.

3 Niżej podpisany plenipotent, dla wiado-
 mości i poinformowania interessowanych nastę-
 pujące w aktach Ziemskich Ptu Wołkowyskiego
 zapisuję w imieniu aktorki mojej oświadczenie:
 JW. Zofia z Hrabów Paców pierwiej Potocka
 dopiero Generałowa Niesiołowska, po śmierci
 Felixa Hrabiego Potockiego Pułkownika Woysk
 Pol. w roku 1811 wydarzonej z troygiem dzie-
 ci pozostała wdowa, mając niekiedy z dóbr
 małoletnich, od swych zapisow wolnych, pod
 rządem Opieki zostających, dostarczane fundu-
 sze, na załatwienie kontraktowych interessów,
 gdy one na ten obiekt były niewystarczającemi,
 jako matka uczuciami przywiązania i miłości
 dzieci swoich powodowana, i o wszystko coby
 stanowić mogło ich dobro dbająca, częstokroć
 udzielała własnych pieniędzy na wsparcie kon-
 traktowych interessów swoich dzieci; podoba-
 ło się Opatrzności nprzednio dwoje dzieci a na
 koniec dnia 20 junii 1827 roku i ostatnią córkę
 Izabellę Hrabiankę Potockę, z tego świata
 przenieść do wieczności; równo więc z utratą
 ostatniej córki, znikły już wszelkie pierwot-
 trwające powody, dla JW. Generałowej Nie-
 siołowskiej, udzielania własnych funduszków na
 interessa massy odtąd już obcey, i utrzymywa-
 nia stosunkow z wierzycielami ś. p. Felixa Po-
 tockiego, gdyż oyczystą zeszłej Hrabianki for-
 tunę od zapisow oświadczającej się wol-
 ną, od dóbr Tykocina w Królestwie Polskim
 oddzieloną i w obwodzie Białostockim sytno-
 waną, rodzony jey stryj Jan Alojzy Hrabia
 Potocki kolejną successyją odziedziczył, w swo-
 je władanie zajął, i przychodzące pobiera in-
 traty. Z powyższych przeto uwag, nie mając
 JW. Jenerałowa Niesiołowska potrzeby przez
 wypłaty kapitałów i procentów jak dotąd w za-
 stępstwie za massę ś. p. Hrabianki Potockiej,
 zwiększać swoich z tąż massą rachunków,

przez niniejsze oświadczenie zapowiada, że
 w następność tychże interessów załatwiać nie
 będzie, a ktokolwiek ma stosunki kredytowe z
 massą zeszłej Hrabianki Potockiej, ten do spad-
 kobiercow jeyże massy referować się jest obo-
 wiązanym. Datt w Wołkowysku roku 1828
 mca stycznia 17 dnia.

Plenipotent JW. Zofii z Hrabów Paców
 Niesiołowskiej Generałowej Woyska Pols.,
 Kolleski Sekretarz. Ignacy Kalenkiewicz.

Roku 1828 januaryi 18 dnia. Przed A-
 ktami Ziemskimi Ptu Wołkowyskiego, po od-
 wołaniu Sądow stawając osobiście W. Ignacy
 Kalenkiewicz szlachecki Wołkowyski Sekre-
 tarz, takowe oświadczenie w sposobie awi-
 zacyi do akt podał. Przyjąłem i że jest w a-
 ktach poswiadczam.

Kollegialny Sekretarz Regent Ziemski
 Wołkowyski Józef Kotkowski.

Wolno drukować. Wilno d. 6 lutego 1828 r.
 Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 Niżej podpisani, wezwani od Domowych
 b. Rejenta Brast. Gubernińskiego Sekretarza W.
 Wincentego Mikulskiego, przybywszy do jego
 kwatery tu w Widzach przezeń najmowanej,
 znaleźliśmy go bez zmysłów, i z tej przyczyny
 a razem i z takiej jeszcze, że nikogo podówczas z
 jego krewnych niebyło, zebrawszy papiery i
 niektóre rzeczy bez rozpatrywania onych, do ku-
 frow i walizy, spisaliśmy na papier liczbę tych
 pakow, opieczętowaliśmy je naszymi pieczęcia-
 mi, i zostawiliśmy byli na miejscu, póki by W. Mi-
 kulski żył jeszcze, pod dozorem i odpowiedzial-
 nością tych samych jego domowych, których-
 śmy tam zastali. Gdy zaś W. Mikulski, we
 dwie godziny po takim spisaniu dnia wczoraj-
 szego żyć przestał, opieczętowane owe kufrы
 i walizę, razem z rzeczami w paki te niepo-
 mieszczone, i do pakow z kluczami, w Kan-
 cellaryi Grodzkiej Pttu Brastaw. lokujemy; a
 celem doyscia o tym do powszechney interes-
 sowanych osob wiadomości, do Gazety Kurye-
 ra Litewskiego dla trzykrotnego opublikowa-
 nia podajemy. Działo się w Mieście Powiato-
 wym Widzach. 1828 roku januaryi 30 dnia.

Robert Orzeszkowski Pisarz Grodzki Pttu
 Brast.

Wincenty Makarewicz Widzki Pocztowy
 Expedytor Tytularny Sowietnik.

Jan Sobolewski, Adwokat Subsell. Bra-
 sławskich.

Roku 1823 miesiąca januaryi 30 dnia przed
 Aktami Grodzkimi powiatu Brastawskiego, sta-
 wając osobiście WJPan Jan Sobolewski Adwo-
 kat Subsell. Brastaw. takowe objawienie do akt
 podał.

Przyjąłem i jest w Aktach. Grodzki Bra-
 sławski Regent Rafał Rossiński.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 10 lutego r.
 sr. 3 r. 77 k., imperyal 37 r. k. 70.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.		Odmiana w powiet.
	d. 13 godz. 2 wiecz.	27 pal. 11,4 lin.	+ 1,5 stopni	Poludniowy		Pochmurno
	d. 14 godz. 6 1/2 zrana.	27 — 11,6 —	— 0 — —	Poludniowy		Pochmurno
	d. 15 — — —	27 — 10,0 —	+ 1, — —	Zachodni.		Odwilż